

UZASADNIENIE

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzona A. K. (1) odziedziczyła po swoich zmarłych rodzicach dom położony w R., woj. (...), na posesji nr (...). Przy domu znajdują się szopa, która nie była zamykana na klucz oraz zamknięta stodoła. Dom był niezamieszkały, a A. K. (1) bywała tam jedynie od czasu do czasu. Po raz ostatni była tam w dniu 6 stycznia 2012 r. i wszystko było w porządku. Po raz kolejny pojawiła się tam w dniu 15 marca 2012 r. i stwierdziła, że ktoś włamał się do stodoły i ukradł znajdujące tam dwa silniki elektryczne. Skradziono także dwa węże strażackie i kosiarkę elektryczną do trawy. Zawiadomiła wówczas o tym Policję. Po czasie stwierdziła też, że z szopy zostały skradzione przewód elektryczny służący do zasilania urządzeń elektrycznych i składowany tam przez jej zmarłego ojca metalowy złom w postaci różnych śrub oraz elementów ciągnika i pługa.

Dowód:

Zeznania świadka A. K. (1) – k. 2-3, 32, 164-165, 165/2, 166

Zeznania świadka Z. K. – k. 165/2

Protokół oględzin miejsca z dnia 15.03.2012 r. – k. 5

Kradzieży przewodu elektrycznego i złomu dokonali oskarżeni G. W. (1) i P. B. (1). Wiedzieli oni, że budynek na tej posesji od jakiegoś czasu nie jest zamieszkały i poszli tam zobaczyć, co jest ciekawego. Obeszli cały teren, byli we wszystkich pomieszczeniach, do których można było swobodnie wejść. Do stodoły nie wchodzili. Weszli natomiast do otwartej szopy, z wnętrza której zabrali w celu przywłaszczenia jeden przewód (kabel) elektryczny o długości 15 metrów i wartości 311,81 zł brutto, służący do zasilania silnika elektrycznego, siłowego, o mocy 10 kW, oraz złom metalowy o wadze co najmniej 153 kg i nie większej niż 157 kg i wartości co najmniej 137,70 zł brutto i nie większej niż 141,30 zł brutto na szkodę A. K. (1). Następnie przedmiotowy złom metalowy sprzedali na skupie złomu w Ś.. Oskarżeni kradzieży tej dokonali w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia 13 lutego 2012 roku.

Dowód:

Zeznania świadka A. K. (1) – k. 2-3, 32, 164-165, 165/2, 166

Zeznania świadka Z. K. – k. 165/2

Wyjaśnienia oskarżonego G. W. (1) – k. 14-15, 23-24, 156

Protokół oględzin miejsca z dnia 15.03.2012 r. – k. 5

Opinia biegłego z zakresu oceny technicznej i wyceny wartości urządzeń elektrycznych i elektronicznych J. Ż. – k. 202

Opinia uzupełniająca biegłego z zakresu oceny technicznej i wyceny wartości urządzeń elektrycznych i elektronicznych J. Ż. – k. 203

Formularz przyjęcia odpadów metali w postaci żelaza i stali o wadze 153 kg i wartości 137,70 zł z dnia 13.02.2012 r. od P. B. (1) – k. 69

Formularz przyjęcia odpadów metali w postaci żelaza i stali o wadze 157 kg i wartości 141,30 zł z dnia 07.01.2012 r. od G. W. (1) – k. 74

Protokół zatrzymania rzeczy – dokumentacji w punkcie skupu złomu w Ś. – k. 60-62

Z kolei kradzieży silnika elektrycznego wartości 500 zł z wnętrza stodoły, do której dostał się przez otwór w ścianie, a następnie z otwartej szopy kradzieży dwóch węży strażackich o długości 25m każdy wartości łącznej 200 zł na szkodę A. K. (1) dokonał w okresie od 6 stycznia 2012 roku do 15 marca 2012 roku S. B. (1), za co został skazany prawomocnym wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w B. z dnia 28.01.2013 r., sygn. akt (...).

Dowód:

Wyrok nakazowy SR w B. z dnia 28.01.2013 r., sygn. akt(...), obecnie także (...)

Wyjaśnienia oskarżonego G. W. (1) – k. 14-15, 23-24, 156

Wyjaśnienia świadka S. B. (1) – k. 21-22, 23-24, 95-96

Zeznania świadka T. G. – k. 41-42

Zeznania świadka A. K. (1) – k. 2-3, 32, 164-165

Oskarżony G. W. (1), jako podejrzany w postępowaniu przygotowawczym, początkowo przyznał się w całości do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Następnie podczas jednego z kolejnych przesłuchań nie przyznał się do zarzutu i odmówił składania wyjaśnień. Na rozprawie jako oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z tą zmianą, że twierdził, iż czynu tego dokonał sam, a P. B. (1) pomówił fałszywie o współudział, gdyż policjanci chcieli, aby podał drugą osobę, bo wtedy będą sprawę mieli zamkniętą i bał się że zostanie osadzony w więzieniu. P. B. (1) wskazał, bo jest najbardziej dla niego zaufaną osobą.

Oskarżony P. B. (1), zarówno jako podejrzany, jak i jako oskarżony, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu twierdząc, że nic takiego nie zrobił. Potwierdził, że zna G. W. (1), ale że jest to luźna znajomość. Wskazywał też, że sprzedawał złom w Ś. i w B. i że kiedyś oddawał też złom z G. W. (1).

Oskarżony G. W. (2) urodził się w dniu (...) Ma wykształcenie średnie ekonomiczne, bez wyuczonego zawodu, kawaler, bezdzietny, nigdzie nie zatrudniony na stałe, ukończył szkołę średnią Technikum Ekonomiczne w B., otrzymuje rentę po ojcu w wysokości ok. 300 zł netto miesięcznie, współwłaściciel domu jednorodzinnego położonego w R. razem z pozostałymi dwoma braćmi, bez innego majątku większej wartości. Dotychczas nie był karany sędownie, przy czym Sąd Rejonowy w B. w dwóch sprawach warunkowo umorzył wobec niego postępowanie karne.

dowód:

dane osobowe podane przez oskarżonego do protokołu rozprawy – k. 152, 156

karta karna – k. 173-175

policyjna notatka o osobie – k. 34

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań należy stwierdzić, że na podstawie art. 423 § 1a kpk Sąd uzasadnił wyrok tylko co do oskarżonego G. W. (1), albowiem tylko co do niego złożono wnioski o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku. Dlatego odnośnie drugiego oskarżonego P. B. (1) sporządzono uzasadnienie tylko w takim zakresie, w jakim konieczne to było dla wykazania winy i sprawstwa oskarżonego G. W. (1), co do przypisanego mu czynu. Tym samym też nie było potrzeby uzasadniania wymierzonej oskarżonemu P. B. (1) kary.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził winę i sprawstwo oskarżonego G. W. (1), co do zarzucanego czynu, ale z pewnymi zmianami wynikającymi z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego G. W. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w jego pierwszym etapie, kiedy to, zdaniem Sądu, nie mając kontaktu z oskarżonym P. B. (1), przedstawił prawdziwy przebieg dokonanej wraz z P. B. kradzieży przewodu elektrycznego i złomu, który to złom następnie sprzedali w punkcie skupu złomu Ś.. Twierdzenie zaś następnie przed Sądem przez G. W., że czynu tego dokonał sam, nie wydaje się przekonujące, jak i jego tłumaczenie, dlaczego rzekomo fałszywie pomówił P. B.. Nie sposób bowiem pominąć, że G. W. w postępowaniu przygotowawczym pod jego koniec z kolei nie przyznawał się w ogóle do stawianego mu zarzutu i jakoś wówczas nie bał się przyjąć takiej linii obrony.

Mając na uwadze powyższe nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. B., który w ogóle nie przyznawał się do tego czynu uznając to jedynie za przyjętą linię obrony, która w konfrontacji z pozostałymi dowodami, w tym pierwszymi wyjaśnieniami G. W., nie zasługiwała na uwzględnienie. Należy bowiem zważyć, że G. W. nie miał żadnego interesu, aby akurat wskazywać P. B. jako współsprawcę. G. W. podczas pierwszego przesłuchania na Policji wskazał na P. B., jako współsprawcę, gdyż wtedy, zdaniem Sądu, mówił pełną prawdę.

Co do rodzaju, ilości i wartości skradzionych rzeczy, Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonej A. K. (1) zweryfikowanych zeznaniami jej męża Z. K. złożonymi na rozprawie. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że został skradziony tylko jeden przewód elektryczny o długości 15 m, a nie dwa jak początkowo zeznawała A. K., a nadto złom metalowy o wadze około 150 kg.

Odnosnie wagi i wartości tego złomu to zeznania tych dwóch świadków zostały zweryfikowane zabezpieczoną w punkcie skupu złomu w Ś. dokumentacją w postaci dwóch formularzy przyjęcia odpadów metali w postaci żelaza i stali: jeden dotyczy złomu o wadze 153 kg i wartości 137,70 zł sprzedanego w dniu 13.02.2012 r. przez P. B. (1) (k. 69), a drugi dotyczy złomu o wadze 157 kg i wartości 141,30 zł sprzedanego w dniu 07.01.2012 r. przez G. W. (1) (k. 74). Dokumenty te nie budziły żadnych wątpliwości i zostały potwierdzone także wyjaśnieniami oskarżonych W. i B., którzy potwierdzali, iż sprzedawali złom w punkcie w Ś..

W sprawie nie zdołano jedynie ustalić, który z tych dwóch dokumentów dotyczy złomu skradzionego z posesji w R. na szkodę A. K. (1), bowiem oba dotyczą złomu o podobnej wadze i rodzaju, jaki został skradziony. Pewne jedynie było to, że czynu tego dokonano w okresie od dnia 6 stycznia 2012 r., kiedy A. K. (1) była tam po raz ostatni przed kradzieżą, do dnia 13 lutego 2012 r., która jest późniejszą datą z tych dwóch dokumentów, kiedy to P. B. sprzedawał złom, przy czym nie można wykluczyć, że skradziony złom był sprzedany już w dacie 7 stycznia 2012 r., kiedy to odnotowano sprzedaż złomu przez G. W.. Dlatego przyjęto tutaj wartości graniczne z obu dokumentów, tak co do wagi złomu która wynosiła co najmniej 153 kg i nie więcej niż 157 kg i wartości która wynosiła co najmniej 137,70 zł brutto i nie więcej niż 141,30 zł brutto. Takie ustalenie było wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy i w żadnej mierze nie naruszało prawa oskarżonych do obrony.

Odnosnie zaś wartości skradzionego przewodu elektrycznego, to oparto się na opinii biegłego z zakresu oceny technicznej i wyceny wartości urządzeń elektrycznych i elektronicznych J. Ż., uzupełnionej przez tego biegłego dodatkową opinią, która stwierdza całościowo w sposób pełny, jasny i przekonujący, że wartość skradzionego przewodu o długości 15 metrów służącego do zasilania silnika elektrycznego, siłowego, o mocy 10 kW wynosiła 311,81 zł brutto, nawet jeśli to był przewód używany. Biegły przekonująco też wskazał, dlaczego nie można tutaj było przyjąć wartości niższej w stosunku do osoby fizycznej, gdyby chciała zakupić taki kabel. Niższe ceny dotyczą bowiem zakupów hurtowych przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą, a nie sprzedaży detalicznej.

Co do niższej wartości kabla podawanej przez pokrzywdzoną A. K. (1), to wynikała ona, zdaniem Sądu, z tego, że osoba ta nie była zorientowana w cenie tego kabla i opierała się na ogólnikowej informacji, jaką uzyskał jej mąż w tym zakresie w jakimś sklepie. Jednak dla Sądu znacznie bardziej obiektywną i rzetelną informacją była wartość określona przez biegłego z zakresu oceny technicznej i wyceny wartości urządzeń elektrycznych i elektronicznych, który niewątpliwie w sposób znacznie bardziej pewny był w stanie określić wartość takiego przewodu.

W zbliżonym czasie miała miejsce również druga kradzież dokonana w tym miejscu, przy czym dotyczy ona zaboru silnika elektrycznego i dwóch węży strażackich, a sprawcą był S. B. (1). Wskazują na to przekonująco nie tylko wyjaśnienia oskarżonego G. W. i wyjaśnienia świadka w niniejszej sprawie S. B. (1), ale także zeznania świadka T. G. i zeznania pokrzywdzonej A. K. (1) oraz prawomocny wyrok skazujący S. B. za to przestępstwo. Przy czym fakt dokonania tej drugiej kradzieży miał jedynie uzupełniające znaczenie dla poczynienia ustaleń odnośnie czynu G. W. (1) i P. B. (1) w niniejszej sprawie.

Będący dowodem w sprawie protokół oględzin miejsca kradzieży ogólnie tylko opisywał wygląd tego miejsca.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności zasadnie można było przyjąć, że oskarżeni G. W. (1) i P. B. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 6 stycznia 2012 roku do dnia 13 lutego 2012 roku w R. nr (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonali kradzieży z wnętrza otwartej szopy znajdującej się na tej posesji jednego przewodu (kabla) elektrycznego o długości 15 metrów i wartości 311,81 zł brutto, służącego do zasilania silnika elektrycznego, siłowego, o mocy 10 kW oraz złomu metalowego o wadze co najmniej 153 kg i nie większej niż 157 kg i wartości co najmniej 137,70 zł brutto i nie większej niż 141,30 zł brutto na szkodę A. K. (1), wyczerpali ustawowe znamiona przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k.

Zarazem biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia, fakt zaboru mienia z otwartej szopy na niezamieszkałej posesji, że wśród zabranych rzeczy były też przedmioty składowane jako zwykły złom, oraz ze względu na stosunkowo niewielką wartość skradzionego mienia, Sąd przyjął tu wypadek mniejszej wagi tego czynu z art. 278 § 3 w zw. z § 1 kk.

Wymierzona oskarżonemu G. W. (1) za przypisany czyn kara ograniczenia wolności nie przekracza stopnia jego zawinienia i odpowiada społecznej szkodliwości tego czynu, przy czym miano tu na uwadze okoliczności popełnienia tego czynu, zamiar oskarżonego osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wartość skradzionego mienia. Okolicznościami łagodzącymi przy wymiarze kary tylko częściowo były przyznanie się oskarżonego do winy i złożenie wyjaśnień oraz jego dotychczasowa niekaralność, albowiem na rozprawie, zdaniem Sądu, nie powiedział on prawdy, co do udziału P. B. w popełnieniu tego przestępstwa, a zarazem dwukrotnie warunkowo umorzono wobec niego postępowanie o inne czyny zabronione.

Orzeczoną karę ograniczenia wolności Sąd warunkowo zawiesił biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste związane z wiekiem i faktem ukończenia dopiero co nauki, przy czym przyjęty okres próby, uwzględniający fakt dwukrotnego warunkowego umorzenia wobec niego postępowania w innych sprawach karnych, winien dostatecznie zweryfikować, że przyjęta, co do oskarżonego, pozytywna prognoza kryminologiczna jest trafna i nie wkroczy on ponownie na drogę przestępstwa.

Dla realizacji celów wychowawczych orzeczonej wobec oskarżonego kary, a także dla zaspokojenia uzasadnionego interesu pokrzywdzonej, nałożono na oskarżonego G. W. (1) środek probacyjny w postaci obowiązku naprawienia w części, to jest w połowie, wyrządzonej szkody, której wysokość wynika z niższej wartości granicznej skradzionego złomu i wartości przewodu elektrycznego (137,70 zł i 311,81 zł podzielone na dwa), którego termin wykonania dostosowano do sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego oraz możliwości realizacji tego obowiązku przez niego. Szkodę w drugiej połowie powinien, zdaniem Sądu, wyrównać oskarżony P. B..

Tak orzeczona całościowo kara będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości w zakresie prewencji ogólnej, natomiast indywidualnie wobec oskarżonego pozwoli na zrozumienie nagannego postępowania i uniknięcie podobnych czynów w przyszłości.

Na poczet orzeczonej kary zaliczono oskarżonemu jego zatrzymanie w sprawie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych uzasadniają powołane przepisy prawa. Koszty te, identyczne w stosunku do obu oskarżonych, obejmowały zwrot poniesionych wydatków związanych bezpośrednio ze sprawą

każdego z nich (koszty doręczeń pism, uzyskania danych o ich karalności, wynagrodzenie biegłego) oraz opłatę wliczoną od wymierzonej im kary ograniczenia wolności.

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.